



OŚWIADCZENIE OPZZ

ZATRZYMAĆ BIEDĘ W POLSCE, UWOLNIĆ PŁACE PRACOWNICZE!

Osiem miesięcy sprawowania władzy przez liberalny rząd Donalda Tuska pokazały polskiemu społeczeństwu jego prawdziwe oblicze.

Pomimo wyborczych obietnic wzrostu jakości życia i zamożności przeciętnego Polaka polityka rządu prowadzi do dalszego rozwarstwienia dochodowego polskiego społeczeństwa. Bogaci stają się jeszcze bogatsi, a biedni biedniejsi. Taka polityka oddala nas od cywilizacyjnych i społecznych standardów europejskich. **Takiej polityki Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zaakceptować nie może.**

I. WYBORCZE OBIETNICE PLATFORMY DLA SFERY BUDŻETOWEJ

Donald Tusk w kampanii wyborczej obiecywał wzrost płac nauczycieli, pracowników nauki, kultury i sztuki, pielęgniarek, lekarzy.

W praktyce rząd zaproponował aby w 2009 roku płace w sferze budżetowej wzrosły jedynie o jeden procentowy ponad inflację, czyli o 3,9%, w sytuacji, gdy już dziś średnie płace rosną w tempie ponad 10 procent roczne. **Propozycja ta pokazuje jak rząd Platformy Obywatelskiej widzi miejsce, rolę i poziom tych jakże istotnych dla społeczeństwa usług publicznych.**

II. PŁACA MINIMALNA

Płaca minimalna, którą otrzymują pracownicy pozostaje na poziomie, który nie pozwala na godne życie. Rząd godzi się tym samym, aby w Polsce nadal funkcjonowała duża grupa „biednych pracujących”. **Ludzi, którzy pomimo wykonywanej pracy żyją na granicy ubóstwa.**

W 2008 roku rząd, pomimo sprzeciwu związków zawodowych, ustalił minimalne wynagrodzenie na poziomie 1126 zł, co stanowi zaledwie 37% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Propozycja wzrostu minimalnego wynagrodzenia w 2009 roku do 1204 złotych w żadnym stopniu nie rozwiązuje problemu „biednych pracujących” i nawet zgodnie z opinią MPiPS pozostanie na poziomie nie spełniającym

wymogu godziwej płacy.

OPZZ domaga się ustalenia wysokości minimalnego wynagrodzenia od 2009 roku na poziomie co najmniej 45% przeciętnej płacy, a docelowo od 2010 roku 50% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli około 1500 złotych.

OPZZ domaga się również ratyfikacji przez Polskę art. 4 ust. 1 Europejskiej Karty Społecznej, która zobowiązuje pracodawców do sprawiedliwego wynagrodzenia pracowników, zapewniającego im i ich rodzinom godziwy poziom życia. Ocenia się, że takie wynagrodzenie powinno stanowić co najmniej 68% płacy przeciętnej.

III. RADYKALNY WZROST PŁAC MENEDŻERÓW KOSZTEM PRACOWNIKÓW

Rząd – łamiąc dialog społeczny i uchwałę nr 31 Trójstronnej Komisji - doprowadził do faktycznej likwidacji tzw. ustawy kominowej, która ograniczała zarobki kadry zarządzającej w spółkach z udziałem Skarbu Państwa. W praktyce koszty tej operacji poniosą pracownicy gdyż fundusz płac jest wspólny dla wszystkich pracowników.

W ocenie OPZZ obowiązujący system wynagrodzeń w Polsce stawia kadrę zarządzającą spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego w pozycji uprzywilejowanej w stosunku do pracowników zatrudnionych w tych podmiotach.

IV. W POLSCE POMIMO WZROSTU GOSPODARCZEGO WZRASTA UBÓSTWO

Z badań budżetów gospodarstw domowych, przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny, wynika, że w 2007 roku odsetek osób żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od tak zwanej ustawowej granicy ubóstwa, wynosi ok. 15%. Zasięg ubóstwa skrajnego, za granicę którego przyjęto poziom minimum egzystencji oszacowano w 2006 roku na około 6,6%. Sytuacja ta dotyczy więc ok. 2,5 mln Polaków.

Jednocześnie w 2007 roku przeciętne wynagrodzenie prezesa spółki prywatnej wzrosło o 21,3% podczas, gdy

wynagrodzenie pracowników tychże firm jedynie o 7,5%.

Te zjawiska to wynik polityki państwa, która nie uwzględnia zasady sprawiedliwości społecznej i zrównoważonego rozwoju społecznej gospodarki rynkowej.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych po raz kolejny wzywa rząd do opracowania i przyjęcia, poprzedzonego ogólnonarodową dyskusją, wieloletniego programu zwalczania ubóstwa i społecznego wykluczenia.

Najważniejszym elementem tego programu powinien być znaczący wzrost wynagrodzeń pracowników. Jest to szczególnie istotne w sytuacji szybkiego wzrostu kosztów utrzymania.

Opowiadamy się za wprowadzeniem do ustawodawstwa pojęcia „minimalnego dochodu gwarantowanego rodziny” oraz nadaniu pojęciom: „minimum egzystencji” i „minimum socjalne” rangi kategorii prawnej.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych deklaruje udział w dialogu zmierzającym do rozwiązania istotnych dla polskich pracowników i ich rodzin kwestii. Jednakże w przypadku braku postępu rozmów z pełną determinacją wykorzysta wszystkie możliwe środki dla poprawy warunków życia polskiego społeczeństwa.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych

Warszawa, 20 czerwca 2008 r.

ZACHODNIOPOMORSKIE: POWOŁANO MIĘDZYPOWIATOWĄ RADĘ OPZZ POWIATÓW BIAŁOGARD – ŚWIDWIN

Przedstawiciele dziewięciu zakładowych organizacji związkowych działających na terenie powiatów Białogard i Świdwin w województwie zachodniopomorskim powołali terenową strukturę OPZZ.

Zebrani w siedzibie Niezależnego Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich w Białogardzie stwierdzili, że potrzebna jest wzajemna pomoc w rozwiązywaniu problemów pracowniczych, że razem będą silniejsi i skuteczniejsi.

Bardzo aktywnie wsparli powołanie Międzypowiatowej Rady OPZZ kolejarzy ze Związku Pracowników Automatyki i Telekomunikacji oraz ze Związku Drużyn Konduktorskich. Wśród tworzących radę są związkowcy z PKS w Świdwinie, Spółdzielni Mleczarskiej w Białogardzie, Uzdrawiska w Połczynie Zdroju, Spółdzielni Społem w Połczynie Zdroju. Koledzy liczą na współpracę z zarządami oddziałów ZNP.

Tymczasową przewodniczącą rady została koleżanka Teresa Dorniak ze Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielni Mleczarskiej w Białogardzie, którą wspierać będzie kolega Adam Walczak ze Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich PKP w Białogardzie, tam też będzie siedziba Międzypowiatowej Rady.

Aktywną pomoc w działalności rady zadeklarował obecny na zebraniu Tomasz Wiśniewski, dyrektor biura pisma do Parlamentu Europejskiego profesora Bogusława Liberadzkiego.

Zyczymy sukcesów w związkowej działalności.

G.K.

PRAWA PRACOWNICZE W HANDLU NA FORUM RADY OCHRONY PRACY

Przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy, w placówkach handlowych – było jednym z tematów obrad Rady Ochrony Pracy, która zebrała się na posiedzeniu plenarnym 10 czerwca br. w Sejmie pod przewodnictwem poseł Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej. W obradach uczestniczyli zastępcy głównego inspektora pracy: Iwona Hickiewicz i Roman Giedrojc z grupą najbliższych współpracowników.

Jak stwierdził Roman Giedrojc, dokonywana na wniosek ROP ocena przestrzegania przepisów prawa pracy w placówkach handlowych, w szczególności wielkopowierzchniowych, jest od 1999 r. stałym elementem działalności kontrolno-nadzorczej Państwowej Inspekcji Pracy. Inspektorzy pracy prowadzą kontrole kompleksowe obejmujące zarówno zagadnienia praworządności w stosunkach pracy, jak i bezpieczeństwa i higieny pracy. Obok kontroli planowanych placówki handlowe sprawdzane są także w wyniku skarg pracowników.

Tylko w roku ubiegłym inspektorzy pracy przeprowadzili kompleksowe kontrole w 78 supermarketach, należących do 28 sieci handlowych. 49 z nich kontrolowano po raz pierwszy; 29 – po raz kolejny. Do najczęściej stwierdzanych nieprawidłowości należały: nieudzielenie w odpowiednim terminie urlopów wypoczynkowych, łamanie przepisów o czasie pracy, wystawianie błędnych świadectw pracy, niezachowanie porządku w ciągach komunikacyjnych, niewłaściwe składowanie towarów i zły stan pomieszczeń higieniczno-sanitarnych. Podobna była struktura nieprawidłowości ujawnianych przez inspektorów pracy w mniejszych placówkach handlowych; różnice tkwiły jedynie w skali tych uchybień.

W wyniku ujawnienia naruszeń przepisów prawa pracy inspektorzy PIP skierowali do pracodawców wiele decyzji nakazujących usunięcie uchybień oraz skierowali wystąpienia o wyeliminowanie nieprawidłowości. W tym kontekście zastępca głównego inspektora pracy podkreślił, że wykonanie pokontrolnych środków prawnych od lat kształtuje się na wysokim poziomie 80-95 proc. Duża jest też efektywność podjętych przez inspektorów działań. Ogółem w latach 1999-2007 na skutek ich interwencji wyegzekwowano na rzecz blisko 20 tys. osób kwotę ok. 3,6 mln zł.

Roman Giedrojc zaakcentował, że analiza wyników kontroli prowadzonych w ostatnich latach w placówkach handlowych jest dowodem trafności podjętej decyzji o objęciu tych placówek stałym nadzorem ze strony Państwowej Inspekcji Pracy. Wielokrotne, kompleksowe kontrole powodują bowiem systematyczną poprawę przestrzegania przepisów prawa pracy, szczególnie w placówkach wielkopowierzchniowych.